

Sygn. akt II K 394/12

3 Ds. 847/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 roku

Sąd Rejonowy w Głogowie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Daniel Ludwiczak

Protokolant: Mariola Ratuś

przy udziale Marcina Knurowskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Głogowie

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 11 października 2012 roku

sprawy **K. W.**, syna L. i Ł. zd. K., urodzonego (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 5 listopada 2011r. w G. z mieszkania przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia laptop marki S. (...) wraz z dokumentacją techniczną, zasilaczem i pokrowcem firmy (...), tj. mienie o wartości 1500 zł, czym działał na szkodę B. S.;

to jest o czyn z art. 278 § 1 kk

II. w nocy 11/12 i w dniu 14 listopada 2011r. w G. przy ul. (...) w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wypowiedział oraz przesłał telefonicznie wiadomością tekstową SMS wobec B. S. groźby pozbawienia życia jej i syna P., które to groźby wzbudziły w wymienionej uzasadnioną obawę, że będą spełnione;

to jest o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

I. oskarżonego **K. W.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku;

II. oskarżonego **K. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego punkcie II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 190 § 1 kk zw. z art. 34 kk i art. 35 § 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 394/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W listopadzie 2011 roku K. W. zamieszkiwał w najmowanym mieszkaniu wraz z konkubiną B. S. i jej czteroletnim synem P..

W dniu 5 listopada 2011 roku B. S. zamierzała udać się na imieniny do swojej siostry, jednak dysponowała wraz z K. W. jedynie kwotą 60 zł. B. S. i K. W. wspólnie uzgodnili, że w celu zdobycia środków na utrzymanie i zakup prezentu imieninowego zastawią laptop B. S.. Następnie K. W. udał się do lombardu i zawarł tam umowę pożyczki na kwotę 500 zł, tytułem zabezpieczenia zostawiając należący do konkubiny laptop marki S. (...) wraz z dokumentacją techniczną, zasilaczem i pokrowcem firmy (...). Po powrocie uzyskane pieniądze przekazał B. S..

Dowody:

- częściowo zeznania świadka B. S. – k. 4-4v., 16v.-17, 97-98, 101v.;
- umowa o pożyczkę – k. 6, 15;
- protokół zatrzymania rzeczy – k. 8-10;
- zeznania świadka S. B. – k. 13v., 92;
- zeznania świadka A. K. (1) – k. 24v.;
- wyjaśnienia oskarżonego – k. 29, 91-91v.;
- zeznania świadka K. B. – k. 92-92v.;
- zeznania świadka D. Ż. – k. 96v.;
- zeznania świadka M. K. (2) – k. 96v.-97, 107-107v.

Wraz z początkiem listopada 2011 roku B. S. rozpoczęła pracę w (...). Dnia 11 listopada 2011 roku miała wrócić po godzinie 16:30. Zjawiała się około 2:00 w nocy. K. W. był pod wpływem alkoholu. Był przekonany, że konkubina jest w ciąży, a przez to, że pracuje kilkanaście godzin dziennie, naraża życie ich dziecka. Doszło do kłótni, po której B. S. wezwała Policję, a K. W. opuścił mieszkanie. Po odjeździe policjantów próbował wrócić. Posiadał klucze od mieszkania, ale nie miał kluczy do drzwi do budynku, przy których był domofon. B. S. go nie wpuściła i ponownie wezwała Policję. Nad ranem K. W. znów przez domofon zażądał wpuszczenia go do mieszkania. Gdy B. S. odmówiła, powiedział: „jak mnie nie wpuścisz, to wrócę i się zemszczę. Poderżnę gardło P. a później tobie”.

Dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 29, 91v.;
- zeznania świadka G. M. – k. 55v.;
- zeznania świadka A. K. (2) – k. 56v.;
- zeznania świadka P. S. – k. 58v.;
- dane telekomunikacyjne z sieci P. – k. 63-64;
- zeznania świadka K. B. – k. 92v.;
- zeznania świadka M. K. (2) – k. 96v.;
- zeznania świadka B. S. – k. 4-4v., 16v., 97v.-98, 101v., 107v.

Dnia 14 listopada 2011 roku o godzinie 5:33 K. W. z telefonu o numerze (...) wysłał do B. S. na telefon o numerze (...) SMS o treści „Jak zabijesz moje dziecko, ja zabiję Twoje”.

Dowody:

- zeznania świadka B. S. – k. 17, 107v.;
- protokół oględzin rzeczy – k. 25;
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 29;
- dane telekomunikacyjne z sieci P. – k. 63-64;
- protokół oględzin rzeczy – k. 65-76.

Oskarżony K. W. ma obecnie 30 lat. Ma wykształcenie średnie. Jest z zawodu technikiem-mechanikiem pojazdów samochodowych. Obecnie nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Był uprzednio karany sądownie za przestępstwa przeciwko mieniu, bezpieczeństwu w komunikacji oraz wymiarowi sprawiedliwości. Leczy się odwykowo i psychiatrycznie. Nie leczył się neurologicznie. Na potrzeby postępowania w niniejszej sprawie został przebadany przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy zgodnie stwierdzili, że w trakcie popełniania zarzucanych mu czynów nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a w aktualnym stanie zdrowia może brać udział w toczącym się postępowaniu i stawać przed Sądem.

Dowody:

- dane personalne K. W. – k. 28-28v., 91;
- karta karna – k. 31-32;
- orzeczenie sądowo-psychiatryczne – k. 38-39.

Oskarżony przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i oświadczył, że nigdy nie groził B. S. ani jej dziecku. Wyjaśnił ponadto, że laptop zastawił w lombardzie za zgodą B. S. i oddał jej otrzymane tytułem pożyczki pieniądze. Słuchany na rozprawie głównej podtrzymał dotychczasowe stanowisko z tą różnicą, że przyznał, iż wysłał do B. S. SMS, w którym twierdził, że jeżeli ona zabije jego dziecko, to on zabije jej.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego K. W., k. 28v.-29v., 91-91v.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, że nie potwierdziły one, by K. W. popełnił pierwszy z zarzucanych mu czynów oraz potwierdziły ponad wszelką wątpliwość jego sprawstwo i winę w odniesieniu do czynu opisanego w pktcie II części wstępnej wyroku.

Ustalając przebieg zdarzeń, jakie miały miejsce dnia 5 listopada 2011 roku, Sąd oparł się na osobowych środkach dowodowych w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków: S. B., A. K. (1), K. B., D. Ż., M. K. (2) oraz w części korespondującej z zeznaniami wymienionych osób również na zeznaniach B. S.. Sąd uwzględnił również nieosobowy materiał dowodowy, na który złożyły się umowa o pożyczkę i protokół zatrzymania rzeczy.

Na wstępie należy zauważyć, że oskarżony konsekwentnie twierdził, iż oddał należący do B. S. laptop jako zabezpieczenie otrzymanej w lombardzie pożyczki po uprzednim uzgodnieniu z konkubiną, której następnie przekazał uzyskane pieniądze. Oskarżony wyjaśniał, że znajdowali się w złej sytuacji finansowej.

Wersja zdarzeń przedstawiona przez K. W. znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka K. B., który pytał oskarżonego o sytuację finansową, a ten odpowiedział, że nie jest dobrze i jeśli zajdzie taka potrzeba zastawi swój laptop. „Wówczas B. S. powiedziała, że jak trzeba będzie, to ona zastawi swojego laptopa” (k. 92).

Również świadek D. Ż. potwierdził, że oskarżony i jego konkubina uskarżali się na kłopoty finansowe, a B. S. oświadczyła nawet, że „(...) doszło do tego, że K. musiał zastawić laptopa” (k. 96v.). Znamienne jest przy tym, że relacjonując świadkowi powyższe zdarzenie, B. S. nie stwierdziła, iż oskarżony uczynił to wbrew jej woli.

Stanowisko K. W. znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadka M. K. (2), który oświadczył, że oskarżony i jego konkubina mówili mu, iż jeśli K. W. nie znajdzie pracy, to zastawią w komisie laptop. „Razem stwierdzili, że zastawią laptopa B., bo jest nowszy i więcej wart” (k. 96v.). Również tego świadka B. S. poinformowała, że K. W. zastawił laptop i – jak oświadczył M. K. (2) – nie twierdziła, by oskarżony uczynił to wbrew jej woli. Świadek dodał również, że B. S. powiedziała mu, że ma pieniądze uzyskane w wyniku zastawienia laptopa i dawała mu 100 zł w celu zakupu wkładki do zamka.

Tymczasem B. S. przesłuchiwana po raz pierwszy w charakterze świadka oświadczyła, że konkubent bez jej zgody i pod jej nieobecność zabrał jej komputer i zastawił w lombardzie, przy czym podała, że nie wie, co K. W. uczynił z pieniędzmi. Przesłuchiwana kolejny raz na etapie postępowania przygotowawczego podtrzymała twierdzenia odnośnie tego, że konkubent zabrał i zastawił w lombardzie jej laptop z zasilaczem i pokrowcem wbrew jej wiedzy. Słuchana na rozprawie dnia 24 sierpnia 2012 roku B. S. najpierw oświadczyła, że oskarżony zastawił jej laptop bez jej zezwolenia, a następnie dodała, że nie jest tego pewna. Powiedziała, że nie jest także pewna, czy wcześniej nie rozmawiała z konkubentem na temat zastawienia komputera. Nie pamiętała także, czy na temat swojej sytuacji finansowej i konieczności zastawienia laptopa rozmawiała z innymi jeszcze osobami oraz czy dawała M. K. (2) pieniądze na kupno zamka do drzwi. Co więcej stwierdziła, że nie jest w stanie powiedzieć z całą pewnością, że nie prosiła oskarżonego, by zaniósł jej komputer do lombardu. Nie pamiętała również, czy oskarżony oddał jej pieniądze otrzymane w lombardzie. Na rozprawie dnia 28 sierpnia 2012 roku B. S. ponownie oświadczyła, że nie jest w stanie przypomnieć sobie, czy rozmawiała wcześniej z oskarżonym, że powinien udać się do lombardu i zastawić komputer. Skonfrontowana dnia 11 października 2012 roku ze świadkiem M. B. S. przyznała, że dnia, którego M. K. (2) przyjechał wymienić zamek w jej drzwiach, miała pieniądze, jednak nie mówiła, że uzyskała je w wyniku zastawienia laptopa.

Analizując przytoczone wyżej zeznania B. S., Sąd uznał je za wewnętrznie sprzeczne i niekonsekwentne i nie dał im wiary w zakresie, w jakim pozostawały w opozycji do logicznych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, które korespondowały dodatkowo z zeznaniami pozostałych świadków. Ponadto Sąd w trakcie rozpraw miał możliwość obserwować B. S. i zauważył, że składając zeznania dotyczące zastawienia wbrew jej woli laptopa, sprawiała wrażenie osoby niepewnej i pełnej wątpliwości. Tymczasem opowiadając o zdarzeniach, jakie miały miejsce w nocy z 11 na 12 listopada 2011 roku oraz dnia 14 listopada 2011 roku, była stanowcza i konsekwentna.

Odnośnie drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów Sąd ustalił stan faktyczny, opierając się na osobowym materiale dowodowym w postaci zeznań świadków: B. S., G. M., A. K. (2), P. S., K. B. i M. K. (2) oraz na wyjaśnieniach oskarżonego w zakresie, w jakim korespondują z twierdzeniami wymienionych świadków. Sąd uwzględnił także nieosobowy materiał dowodowy w postaci danych telekomunikacyjnych z sieci P. i protokołów oględzin rzeczy. Zaliczony w poczet materiału dowodowego wykaz dowodów rzeczowych Sąd uznał za nieprzydatny dla rekonstrukcji stanu faktycznego, a notatkę urzędową (k. 60) na podstawie art. 393 § 1 zd. 2 pkp pominął.

Świadek B. S. przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego podała, że K. W. groził jej telefonicznie i przez domofon pozbawieniem życia oraz że zabije jej dziecko. Przesłuchana po raz kolejny podtrzymała te zeznania i szczegółowo opisała przebieg zdarzenia, jakie miało miejsce w nocy z 11 na 12 listopada 2011 roku. Sprecyzowała,

że K. W. przez domofon powiedział do niej: „jeśli mnie nie wpuścisz to się zemszczę, poderżnę gardło najpierw P. a potem tobie”. Na rozprawie podtrzymała powyższe zeznania. Pokrzywdzona podała, że spełnienia gróźb się obawiała i dlatego w dniu 14 listopada 2011 roku zawiadomiła o popełnieniu przestępstwa.

Przebieg zdarzeń z nocy z 11 na 12 listopada 2011 opisany przez B. S. znajduje oparcie w zeznaniach pozostałych powołanych w sprawie świadków. Funkcjonariusz Policji G. M. potwierdził, że dwukrotnie (o godzinie 5:10 i wkrótce potem) uczestniczył w interwencji w lokalu zamieszkiwanym przez B. S. z powodu awantury, jaką wszczął K. W.. Z kolei pełniący wspólnie służbę funkcjonariusze A. K. (2) i P. S. podali, że przed godziną 7.00 udali się do domu B. S., która płacząc, poinformowała ich, że K. W. jej groził. Także świadek K. B. zeznał, że B. S. mówiła mu o groźbach wypowiedzianych pod jej adresem przez oskarżonego. Z kolei M. K. (2) potwierdził, że w domu oskarżonego miała miejsce kłótnia, o czym usłyszał przez telefon od zdenerwowanej B. S., której następnie pomagał zmieniać zamek w drzwiach.

K. W. konsekwentnie zaprzeczał, by groził B. S. w nocy z 11 na 12 listopada 2011 roku. Jednak z uwagi na powołany powyżej materiał dowodowy Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego i uznał, że zostały złożone w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi również wątpliwości, że dnia 14 listopada 2011 roku oskarżony przesłał B. S. SMS o treści „Jak zabijesz moje dziecko, to ja zabiję Twoje”. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach B. S., a także w złożonych na rozprawie wyjaśnieniach oskarżonego. Sąd uwzględnił również dane telekomunikacyjne z sieci P. i protokoły oględzin rzeczy, które ponad wszelką wątpliwość potwierdziły przedstawiony przez pokrzywdzoną przebieg zdarzenia.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, Sąd za trafną uznał podaną w akcie oskarżenia kwalifikację prawną drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 53 kk.

Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył wcześniejszą karalność K. W. oraz okoliczność, że oskarżony działał pod wpływem alkoholu i z zamiarem bezpośrednim.

Sąd nie dopatrył się w sprawie okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 34 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd uznał, że wykonywanie tej kary będzie stanowiło dla oskarżonego realną dolegliwość, która uświadomi mu negatywny wymiar jego zachowania.

Wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił go od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.